



Książka to nie rzecz, książka to wydarzenie!

2018-10-28

Oglądamy je, bierzemy do ręki i chłoniemy wszystkimi zmysłami. Chcemy się z nimi bardziej zaprzyjaźnić, obcować z nimi dłużej. Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie dają zwiedzającym niepowtarzalną możliwość wyjątkowego kontaktu z książką. To czterodniowe spotkanie buduje mocne przekonanie, że książka nie jest tylko rzeczą, ale wydarzeniem, które dostarcza wielu estetycznych wrażeń.

Ok 68.000 tysięcy odwiedzających, 781 autorów, 1000 godzin programu towarzyszącego, 615 wystawców z 20 krajów w tym m.in. z Wielkiej Brytanii, USA, Gruzji, Hiszpanii, Rumunii i Chile oraz Gość Honorowy – Szwecja, reprezentowana m.in. przez Åsę Lind, Monsa Kallentofta, Pascala Engmana czy Linn Hansén.

22. edycja Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie po raz kolejny udowodniła, że ludzie chcą spotykać z książką i łakną bezpośredniego kontaktu z literaturą. Czytelnictwo wcale nie umiera, wręcz przeciwnie, ma się całkiem dobrze, co potwierdzają m.in. słowa Katarzyny Bondy:

- Uwielbiam krakowskie Targi. Nie wiem jak to robicie, ale ludzie tutaj czytają i to jest niesamowite. Tak wielka ilość książek, ogromna liczba fanów, zwiedzających, którzy odwiedzają mnóstwo stoisk – to robi wrażenie. Moim czytelnikom należy się naprawdę duży szacunek, ponieważ jestem tu praktycznie co roku, a oni wciąż przychodzą i chcą porozmawiać, zrobić sobie zdjęcie, przybić piątkę.

W tym roku tradycyjna już formuła oznajmiająca rozpoczęcie prawdziwego święta literatury wybrzmiała w języku szwedzkim. Wszystko dlatego, że ten skandynawski kraj, słynący z kryminałów, w których budowany jest unikatowy klimat, a skrzętnie snute intrygi trzymają czytelników w napięciu do ostatniej strony, został Gościem Honorowym 22. edycji Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie.

- Literatura szwedzka jest niezwykle popularna w Polsce. Jest to zasługa fantastycznej pracy tłumaczy, wydawców i entuzjastów, którzy ją promują – mówił podczas ceremonii otwarcia Stefan Gullgren, ambasador Szwecji w Polsce.

W swoim wystąpieniu podkreślił również, że Szwedzi są narodem, któremu książki i czytelnictwo jest szczególnie bliskie już od najmłodszych lat.

- Średni czas czytania książek w Szwecji to dwadzieścia minut dziennie. Nawyki czytelnicze wyrabia się już od najmłodszych lat, m.in. dzięki prężnie działającym bibliotekom. Literaturę dziecięcą będzie można poznać na Targach Książki, a nasze stoisko jest dostosowane do potrzeb najmłodszych.

Głos zabrał również prof. Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa, który docenił organizację targów oraz atrakcyjność wydarzeń towarzyszących.

- Targi Książki są wyjątkową imprezą, nie tylko ze względu na wielkość, ale dlatego, że jest to impreza głęboko przemyślana od początku do końca, gdyż mamy tu do czynienia z całym szeregiem imprez towarzyszących, które dopełniają całą imprezę.



Już od wielu lat na Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie można spotkać najważniejsze literackie postacie polskiego i światowego rynku. W tym roku nie mogło być inaczej. Katarzyna Bonda, Jerzy Pilch, Olga Tokarczuk czy Szczepan Twardoch to autorzy, których wielbicielom polskiej literatury przedstawiać nie trzeba.

- Jestem tu pewnie po raz dziesiąty i nie wyobrażam sobie, że mogłoby mnie kiedyś zabraknąć. Spotykam się z ludźmi którzy - co jest oczywiście fantastyczne - przychodzą na moje spotkania już po raz wtóry, przypominają mi się, ja ich sobie też przypominam. Mówią, że byli na Targach rok temu, że byli trzy lata temu i za każdym razem kupowali moje książki. Cała ta atmosfera daje takie poczucie wielorakiej zażyłości książki z książką, książki z czytelnikiem, autora z książką, autora z czytelnikiem i wiele, wiele innych. Dlatego właśnie tak bardzo cenię sobie Targi - mówił, opisując swoje wrażenia, prof. Jerzy Bralczyk.

Åsa Lind, przedstawicielka szwedzkiej literatury, która po raz pierwszy uczestniczy w Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie była pod wrażeniem tego, jak wysoki poziom reprezentują polscy czytelnicy.

- Spotkania z czytelnikami, które mam w Polsce zdecydowanie wybijają się na tle innych. Są naprawdę bardzo interesujące. Publiczność, która bierze w nich udział jest niezwykle ciekawa. Czytelnicy, z którymi się spotykam są bardzo odcytani i zorientowani w świecie literatury. Bardzo lubię przyjeżdżać na wszelakie targi książki, ponieważ zawsze towarzyszy im bardzo dużo ludzi i jeszcze więcej emocji. Ilość zwiedzających za każdym razem mnie zaskakuje. To bardzo imponujące.

Niezwykle ważnym elementem inauguracji tegorocznej edycji było ogłoszenie tytułów Ambasadorów Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie. Wyróżnienie, które przyznawane jest od 2011 roku otrzymują osoby wspierające ideę Targów oraz promujące czytelnictwo. W tym roku taki tytuł otrzymali: Małgorzata Małaszko-Stasiewicz- dyrektor, redaktor naczelna Programu 2 Polskiego Radia, pomysłodawczyni wielu festiwali, Jerzy Fedorowicz - aktor, reżyser i poeta oraz youtuberki Anna Bartłomiejczyk i Marta Gajewska, które prowadzą prężnie rozwijający się kanał książkowy Bestselerki.

64 tytuły, 10 finalistów, 30 000 zł nagrody i 1 zwycięzca - pierwszego dnia Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie, podczas uroczystej gali, poznaliśmy tegorocznego laureata 21. Konkursu o Nagrodę im. Jana Długosza. Statuetka wykonana przez śp. prof. Bronisława Chromego w tym roku trafiła do Moniki Bobako, autorki książki „Islamofobia jako technologia władzy. Studium z antropologii politycznej”.

- Książka Moniki Bobako to pierwsza w polskiej humanistyce monografia problemowa doniosłego we współczesnym życiu społecznym zjawiska islamofobii - podkreślił prof. Ryszard Nycz w laudacji odczytanej w trakcie wręczenia nagrody. - Można powiedzieć, iż jest to książka zaangażowana, a nawet interwencyjna - w najlepszym humanistycznym rozumieniu tego terminu; proponuje bowiem oryginalne badanie i rozwiązanie ważnego społecznie problemu w sposób, który prowadzi (prowadzić może czy powinien) do zmiany mentalno-społecznych postaw, w których ów żmūt uprzedzeń się manifestuje - dodał.



W jury Konkursu zasiedli przedstawiciele świata nauki i kultury pod przewodnictwem prof. dr hab. Władysława Stróżewskiego z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. W składzie sędziowskim znaleźli się także: prof. dr hab. Jan Ostrowski – Prezes Polskiej Akademii Umiejętności, prof. Andrzej Mączyński – Wiceprezes Polskiej Akademii Umiejętności, prof. dr hab. Leszek Polony z Akademii Muzycznej w Krakowie, prof. dr hab. Ryszard Nycz – Kierownik Katedry Antropologii Literatury i Badań Kulturowych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz prof. dr hab. Piotr Sztompka – b. kierownik Zakładu Socjologii Teoretycznej Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego i profesor czynny Wyższej Szkoły Europejskiej im. J. Tischnera.

Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie przygotowały zarówno dla dzieci jak i ich rodziców szereg wydarzeń towarzyszących. Dla najmłodszych Biblioteka Kraków zorganizowała warsztaty edukacyjno-plastyczne z wykorzystaniem książek nominowanych do „Złotej Ciżemki”. Wydawnictwo Publicat zaprosiło całe rodziny na zwariowane warsztaty rysunkowe z żółtym piaskiem Fifiem, a Fundacja Kulturalni na Poziomie zachęcała do wspólnej zabawy „Brokuł Man”, w trakcie której uczestnicy wspólnie stworzyli grę planszową i wcielili się w rolę superbohaterów zdrowia. Dla tych nieco starszych czytelników Grupa „Czas dzieci.pl” organizowała przez cały okres trwania targów „Ostry Dyżur Literacki”. W scenografii i konwencji gabinetu lekarskiego, merytoryczni specjaliści literatury dla dzieci rekomendowali wartościowe książki dobierane indywidualnie do wieku i preferencji ze szczególnym uwzględnieniem wartościowych nowości. Ponadto Helena Gomér – dyrektor biblioteki w Södertälje pod Sztokholmem wygłosiła wykład o ogromnym znaczeniu bibliotek i kierunku ich rozwoju w kraju trzech koron.

Podczas 22. edycji Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie wydawnictwo BOSZ zaprezentowało niezwykle album z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości – „Polska – 100 lat.” Jak mówił Bogdan Szymanik, właściciel wydawnictwa BOSZ, jest to rzecz absolutnie wyjątkowa.

– Stworzyliśmy pewną koncepcję książki czyli podzieliliśmy całą historię naszego stulecia na pięć zasadniczych rozdziałów: historia i polityka, społeczeństwo, gospodarka, nauka oraz kultura. W ramach każdego z tych działów powstało między 6 a 10 esejów na wybrane tematy. Książka liczy aż 600 stron, zawiera 700 fotografii i jak zauważył jeden z autorów waży ponad 6 kilogramów. Trzeba pamiętać, że taką książkę wydaje się raz na sto lat. Nie można się zatem dziwić, że ma tak godne wymiary. Album „Polska – 100 lat” został wydany zarówno w języku polskim, jak i angielskim. Celem zasadniczym było bowiem to, żeby książka w wersji angielskiej promowała Polskę, budowała jej wizerunek czy też poprawiała go tu i ówdzie.

– Ja tu się generalnie bardzo dobrze czuję, mimo że jestem całkowicie wypompowana, bo przyjechałam tu jeszcze przed obiadem i nie mogę się stąd wydostać (dzięki fanom). To jest absolutnie cudowne. Tłum zupełnie mi nie przeszkadza. Ja właśnie po to tu przyjechałam. Chcę się spotkać z każdym czytelnikiem i przybić mu piątkę. Nie przyjechałam tu po to, żeby mieć świeże powietrze, świeże powietrze to ja mam w domu – mówiła Katarzyna Bonda.

W podobnym tonie wypowiadał się Jacek Hugo-Bader, który szczególny nacisk położył na znaczenie Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie:

– To są jedne z dwóch najważniejszych targów książki w kraju. Jeśli wydam książkę to wiadomo,



**Magiczny
Kraków**

że muszę zjawić się zarówno w Krakowie, jak i w Warszawie – cudów po prostu nie ma. Gdzieś indziej mogę się pojawić, tutaj muszę zorganizować sobie tak życie, żeby za każdym razem odwiedzić targi. Siedzę tu już od godziny i non stop podpisuję książki. To jest bardzo budujące, fajne i przede wszystkim przyjemne.

W dobie urządzeń mobilnych, dominacji „pisma obrazkowego”, filmów i innych form interaktywnych, wydawać by się mogło, że książka odchodzi do lamusa. Jak złudne to wrażenie po raz kolejny udowodniły Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie. Arturo Perez Reverte w „Królowej Południa” pisał, że „książki są bramą, przez którą wychodzisz na ulicę”. Te właśnie słowa były hasłem przewodnim 22. edycji Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie i doskonale oddały klimat związany z odkrywaniem nowej literatury.